

Kto ty jesteś?

POLAK MAŁY

Miesięcznik dla dzieci
nr 6, czerwiec 2021



1 czerwca Międzynarodowy Dzień Dziecka



**Jestem Czerwiec –
miesiąc dzieci.
W dniu ich święta – słońce świeci.
Dla nich radość i truskawki.
W szkołach pustoszeją ławki.
A dlaczego? Macie rację –
zaczynają się wakacje!**

pl.pinterest.com

**NIECHAJ SŁONKO ŁADNIE ŚWIECI,
BO DZIŚ ŚWIĘTO WSZYSTKICH DZIECI!**
Być dzieckiem to znaczy pragnąć zabawy, bezpie-
czeństwa, spokojnego życia przy boku najbliższych,
czyli swoich rodziców, spędzenia kilku lat w beztro-
sce, bez obowiązków, zmartwień.

Warto być dzieckiem
bo można czasem
trochę nabroić, a rodzice
wam wybaczą.

Warto
być dzieckiem
bo rodzice
często podziwiają was,
że ładnie rysujecie,
tańczycie, śpiewacie.

Warto
być dzieckiem
bo nie macie jeszcze tyle
obowiązków i nie musicie
się martwić o wyżywienie.

Warto
być dzieckiem
bo można
się bawić.



**Spokojne dzieciństwo pozwoli dzieciom pa-
trzeć z ufnością na życie i na dzień jutrzejszy –
Jan Paweł II.**

W Dniu Dziecka
życzymy dzieciom,
by miały order uśmiechu
na zawsze trwale przyznany,
świat dla nich był malowany,
przyjazny, bajeczny jak sen –
radość niech niesie
każdy dzień!

Czesław Aleksak

Piękną nam się zaczyna kolejny miesiąc! Dzień dobry
w szóstym miesiącu roku. Nazywa się ten miesiąc czer-
wiec.

Czy wiesz, że... nazwa miesiąca pochodzi od małego
owada, zwanego czerwcem polskim. W dawnych czasach
z poczwarek tego owada wyrabiano czerwony barwnik –
purpurę. Właśnie w czerwcu zbierano poczwarki i suszono je w słońcu. Polska była
jedynym krajem w Europie, gdzie można było kupić ten barwnik.



3 czerwca – Boże Ciało

To święto w tradycji ludowej, które w Kościele katolickim jest obchodzone jako Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej.



Czy wiesz, że...

Boże Ciało to święto ruchome, które przypada 60 dni po Wielkanocy (zwróćcie uwagę, że jest to zawsze czwartek). Jest to święto kościelne. W Polsce dzień ustawowo wolny od pracy. Na Ukrainie decyzją najwyższych władz kościelnych może być przeniesione na niedzielę. Tego dnia wierni uczestniczą w uroczystej mszy świętej połączonej z procesją. W pochodzie uczestniczy ksiądz niosący pod baldachimem Najświętszy Sakrament, dzieci sypiące kwiaty oraz wierni śpiewający pieśni i niosący chorągwie.

Uczestnicy procesji zatrzymują się przy czterech ołtarzach przystrojonych kwiatami, kolorowymi wstążkami oraz gałązkami brzozy. Liczba cztery symbolizuje cztery Ewangelie. Przy każdym ołtarzu odczytuje się fragment Ewangelii, kolejno Ewangelię św. Mateusza, Marka, Łukasza i Jana

Zwyczaj wicia wianków na Boże Ciało

Wicie wianków na Boże Ciało to prastary zwyczaj, który jest praktykowany do dziś. Dawniej wierzone, że wianki przygotowane na Boże Ciało, poświęcone przez księdza, miały uchronić domowników, a także zwierzęta przed czarami. Wianki robiono z ziół, takich jak: kopytnik, jaśmin, macierzanka czy rozchodnik.



Boże Ciało

*Jak co roku Kraj nasz cały, znów odwiedza Święty Bóg.
Idzie w małej Hostii białej, przemierzając wiele dróg.*

*W Święto Ciała Najświętszego, Świętej Krwi Chrystusa,
Każdy, kto ukochał Jego, na spotkanie z Nim wyrusza.*

*Uroczystość to wspaniała, gdy w monstrancji świętej,
Jest niesiona Hostia biała, Pan i Bóg nasz niepojęty.*

*Dzień wesela i radości, piękny, przebogaty,
Dzwonią dzwonki, śpiewa tłum, małe dzieci sypią kwiaty.
Gdy za Bogiem postępuje, lud w czerwcowy, letni czas,*

To świadectwo wiary daje, idąc ulicami miast.

*I upada na kolana, przed Najświętszym Ciałem Jego,
By uwielbić swego Pana, śpiewa modląc się do Niego.*

*„Święty Boże, Święty, Mocny, Święty, Mocny, Nieśmiertelny”
Tak Go wielbi lud pokorny, Panu Bogu zawsze wierny.*

*A w ołtarzach czterech Bóg, błogosławi miłosiernie,
By na swoich drogach – lud, z Nim pokonał grzechu ciernie.*

Lidia Szymanowska

Witaj lato!

21 czerwca – pierwszy dzień lata!!! Najdłuższy dzień roku!

*W kalendarzu się lato zjawilo,
Czerwień maków w żółć pola rzuciło.
Barwne łąki falują kwiatami,
coraz mocniej pachnie wakacjami.*

M. Przewoźniak

Czerwiec jest miesiącem, w którym w przyrodzie zachodzą różne ciekawe zjawiska. Przede wszystkim – jest to najcieplejsza pora roku. Nazywa się go nawet wczesnym latem. Ale z pogodą w lecie, tak jak i w innych porach roku, bywa różnie. Nieraz deszcz przeszkodzi w spacerze czy w pracy (w polu, w ogrodzie, w sadzie), ale po deszczu wychodzi słońce, które świeci z nieba wysoko, grzeje mocno i szybko osusza ziemię. Pola są zasiane zbożami i zasadzone ziemniakami. W ogrodach dojrzewają pierwsze owoce: truskawki, poziomki, czereśnie, czerwone i czarne porzeczki oraz agrest. Ogrodnicy wysiewają także buraki, marchew, rzodkiewki, ogórki i kabaczki z cukiniami.

W lecie może nas często zaskoczyć burza. Słyszymy wtedy grzmoty, niebo przecinają błyskawice, wzmaga się wiatr, zaczynają padać duże krople deszczu, deszcz się nasila i przemienia w ulewę. Jeżeli burza nas złapie poza domem – to najlepiej ją przeczekać, schronić się, byle nie pod wysokie drzewo, bo może

w nie uderzyć piorun. Za to po burzy jest bardzo przyjemnie. Wtedy oddycha się lekko, powietrze jest rześkie, na liściach drzew połyskują i błyszczą kropelki wody, a na niebie może się pojawić wspaniała kolorowa, różnobarwna tęcza. Tęcza powstaje wtedy, gdy promienie słońca przechodzą przez kropelki wody.

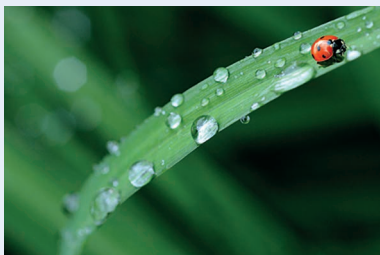


Zwróćcie uwagę, że krople wody na liściach i na innych przedmiotach możemy zobaczyć nie tylko po deszczu. Wczesnym rankiem (choć wcale deszcz nie padał!) – trawa może być mokra i błyszczą na niej maleńkie kropelki wody! To rosa. Rosa tworzy się wtedy, gdy wilgotne, ciepłe powietrze styka się z chłodniejszymi przedmiotami. Żeby się o tym przekonać, proponuję chuchnąć na zimną szybę. A zobaczycie, że pokryje się ona drobnymi kropelkami wody. Podobnie tworzy się rosa.

Czasami i w lecie pada z nieba lód! Tak, tak! Takie kuleczki lodu, które nazywamy gradem. Grad to zamrożone duże krople wody. Są one tak duże, że nie nadążają stopić się, kiedy lecą z chmury na ziemię i wtedy właśnie zamiast kropel deszczu – spadają kawałki lodu.

Czy wiecie, że...

Czasami bywa grad wielkości kurzego jaja. Taki grad potrafi wyrządzić ogromne szkody – niszczy rośliny, a i człowieka może boleśnie zranić.



O robaczku świętojańskim (legenda)

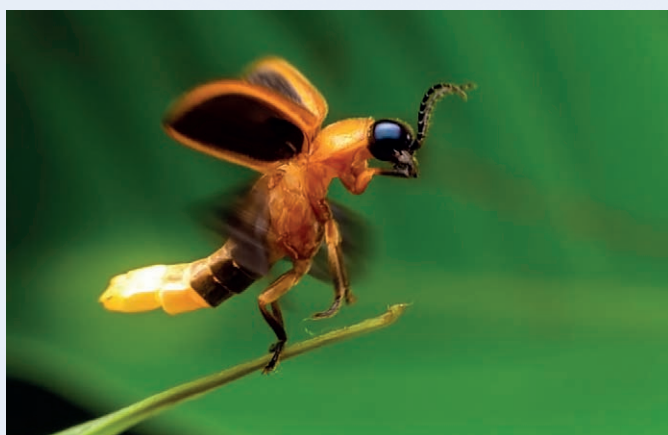
Gdy Marja i Józef przybyli do stajenki betlejemskiej, było tam tak ciemno, iż nic koło siebie widzieć nie mogli, a i ognia nie było czym rozniecić.

Spostrzegł to mały robaczek. Z cicha westchnął nad niedolą biednych wędrowców i wyszedł śpiesznie na dach stajenki. Spostrzegłszy zbłąkany promyk księżycy, porwał go czym prędzej i nie bez trudu zaniósł wędrowcom, aby im stajenkę oświecał.

– Oby cię Bóg za to wynagrodził, mały przyjacielu – rzekła Marja.

– Tak, niech ci to Bóg nagrodzi – powtórzył św. Józef i dodał:

– W tym kraju zwierzęta litościwsze są niż ludzie!



Gdy się Pan nasz narodził, błądzący promyczek robaczka świętojańskiego był pierwszą jasnością, jaką oświecała Jego biedny złótek. I uradował się Jezus miłością nędznego stworzenia i rzekł:

– Jakżeś dobry, mój robaczku. Nagroda cię nie minie. Jakie są twoje życzenia?

Lecz robaczek szczęśliwy łaską Zbawiciela milczy.

– Czy chcesz, bym ci dał skrzydełka jedwabne, brylantami posiane, tak jak motylkowi, abyś mógł latać swobodnie? – pyta Jezus.

– Nie, mój Boże! – odpowiada szeptem robaczek.

– Czy chcesz, bym cię nauczył rzemiosła małej roboczej mrówki?



– Nie, mój Boże!

– Może chcesz być pszczołką, która zbiera miodek słodki, a której służą wszystkie kwiatki?

– Nie, mój Boże!

– Powiedz więc bez trwogi, mój mały przyjacielu, czego żądasz, a stanie się.

– Chciałbym oddać każdemu tę samą przysługę, co Tobie, Panie mój. Chciałbym co wieczór posiadać błądzący promyczek księżycy, by tem bładem światelkiem przypomnieć światu Twą wielkość, wszechmoc i Twe boskie narodzenie.

– Życzenie Twe spełnione. Od dziś nie będziesz potrzebował szukać promyczka; będziesz go miał zawsze i nosił przy sobie.

– Dzięki Ci, mój Boże!

Odtąd, podczas pięknych nocy czerwcowych tyle gwiazdek błyszczących na trawniku, ile ich błyszczy na lazurze.

To robaczki świętojańskie świecą.

F. P.



Czy wiesz, że...

W polskiej tradycji świetliki nie tylko symbolizują magię nocy świętojańskiej i czas zalotów. Dawniej były uważane za symbol dusz błądzących po świecie, a nawet stały się atrybutem biednych studentów, ich blask służył za jedyne źródło światła do nauki.

Dzień Ojca (23 czerwca)



*Drogi Tatusiu – najlepszy na świecie,
który mnie kochasz i w zimie, i w lecie,
jesienią, wiosną w niezmienną troskę
w szczęśliwym domu, jak w raju, rosnę.*

*Za Twoją dobroć dzisiaj dziękuję,
zdrowia, łask Bożych, szczęścia powinszuję.
Bezpiecznej szosy, spełnienia marzeń,
pięknych urlopów i zawsze razem!*

28 czerwca – Dzień Konstytucji Ukrainy

ROLA KONSTYTUCJI W PAŃSTWIE

Demokratyczne państwo zapewnia swoim obywatelom szereg praw, ale także nakłada na nich pewne obowiązki. Jedne i drugie zapisane są w konstytucji, która jest najważniejszym aktem prawnym w danym kraju. Celem państwa jest także za-

pewnienie ładu i porządku wewnątrz państwa. My jako obywatele, przestrzegając i wypełniając obowiązki na nas nałożone, również przyczyniamy się do tego. Ukraina jako ostatnia z dawnych radzieckich republik przyjęła własną konstytucję. Została ona uchwalona 28 czerwca 1996.



Moja mała Ojczyzna

*Jest na mapie mała kropka,
ja tu mieszkam, tu mnie spotkasz.
Jak ciekawie i wesoło
w moim świecie naokoło.
Na podwórku trzy kałuże,
położyły się przy murze,*

*trzepak bardzo dziś kaprysi –
duży dywan na nim wisi.
Słońce z cieniem gra tu w berka,
pan kominiarz z dachu zerka,
teraz chyba każdy przyzna,
że jest piękna ma Ojczyzna!*

Joanna Białobrzaska

Opowiadanka dla wnuczka

Państwo Krystyna i Artur Czarnowscy zamieszkali we Lwowie, mają wnuczka Igorka, który mieszka w Warszawie. Igorek jest uczniem 5 klasy. Bardzo dobrze się uczy, jest przewodniczącym klasy. W konkursie „Wzorowy matematyk” otrzymał 1 miejsce, uprawia karate. Matka jego Anna Jarzęcka pracuje jako charakteryzatorka w Warszawskim Teatrze Wielkim, a ojciec jego Henryk do niedawna tańczył w balecie tego teatru, niestety ostatnio jest bez pracy. Brat jego Mateusz Jarzęcki jest raperem.

Dziadek Artur pisze dla wnuczka niewielkie opowiadania. Kilka z tych opowiadań proponujemy naszym Czytelnikom.

Kochany Wnuczku!

Chcę Ci opowiedzieć o moim ojcu, twoim pradziadku. Miał na imię Eryk. Jego matka nazywała się Bronia. Jakiś czas oni mieszkali w niewielkim miasteczku. Bronia bardzo kochała Eryczka i nazywała go „Mój kwiatuśku”.

Bronia wstawiała rano o 7 godzinie. Stawiała na stole śniadanie i szklankę mleka dla Eryczka, a potem szła do pracy. Pewnego ranka Eryk wstał i widzi, że mleko jego jest wypite. Zajrzał do drugiego pokoju i zobaczył, że babcia jeszcze śpi.

Kiedy matka jego, Bronia, wróciła z pracy, Eryk poskarżył się, że ktoś wypił jego mleczko. Nie gadaj głupstw – odpowiedziała Bronia. – ani kotka, ani pieska nie mamy i drzwi są zamknięte. Na drugi dzień znów ktoś wypił mleko. Matka znów nie uwierzyła Erykowi. – Co to za głupie żarty – powiedziała.

Wtedy Eryk sam zdecydował wyjaśnić, kto kradnie jego mleczko. Tego dnia położył się wcześniej spać i rano wstał o wiele wcześniej. Matka już poszła do pracy. Na stole stało śniadanie i szklanka pełna mleka. Eryk wstał i schował się za piecem. Erykowi już zbrzydło tam stać, ale nagle usłyszał jakiś szmer.

Eryk zobaczył, jak zza firanki prosto na stół wypęła wąż i zaczyna łykać jego mleczko. Z początku Eryk bardzo się wystraszył. Ale potem, kiedy zobaczył na głowie węża



dwie żółte plamy, przypomniał sobie, jak babcia opowiadała, że wąż, który ma na głowie żółte plamy – nie jest straszny i nie jest jadowity.

Eryk wyskoczył zza pieca i krzyknął do węża – Przestań pić moje mleczko!!! Wąż podniósł głowę i zasyczał. Eryk wziął łyżkę i uderzył węża po głowie. Wąż uciekł za firankę. Eryk zaczął chwilę, potem podszedł do okna i ostrożnie odsłonił firankę. Za firanką zobaczył w ścianie dziurkę.

Kiedy wróciła z pracy matka, Eryk opowiedział jej o tym, kto kradł jego mleko i jak on wygnał węża. – Ty mój bohaterze – pochwaliła go matka. Potem wzięła drewniany kotek i zatkała dziurkę w ścianie.

– Po co jest ta dziurka w ścianie? – zapytał Eryk. – Dziurka jest potrzebna dla przymocowania okiennicy – odpowiedziała Bronia – a okiennice kiedyś broniły ludzi od nieprzyjacielskich strzał.

Artur Czarnowski



Alfabet Morse'a

Alfabet Morse'a jest używany na całym świecie. Używa się go np. do komunikacji pomiędzy pływającymi po morzu statkami. Standardowo stosuje się znaki angielskie jako uniwersalne. Alfabet składa się ze znaków krótkich i długich, czyli kropek i kresek. Odpowiedni ciąg następujących po sobie znaków oznacza konkretną literę.

Żeby łatwo zapamiętać jakie oznaczenie ma konkretna litera alfabetu, najprościej jest zapamiętać słowa przypisane do konkretnej litery.

Np. do litery A przypisane jest słowo AZOT.

Dzielimy słowo na sylaby. Jeżeli w konkretnej sylabie pojawia się litera O lub Ó, to zastępujemy ją kreską. Jeżeli w sylabie pojawia się jakakolwiek inna samogłoska (A, Ą, E, Ę, I, U, Y), wówczas zastąpimy ją kropką.

Innymi słowy w wyrazie AZOT występują dwie sylaby: A i ZOT. W pierwszej sylabie występuje samogłoska A, dlatego zamieniamy ją na kropkę. W drugiej sylabie występuje samogłoska O, którą zamienimy na kreskę. A zatem litera „A” to ciąg znaków: . -

A	• —	M	— —	Y	— • — —
B	— • • •	N	— •	Z	— — • •
C	— • — •	O	— — —	1	• — — — —
D	— • •	P	• — — •	2	• • — —
E	•	Q	— — • —	3	• • • — —
F	• • — •	R	• — •	4	• • • —
G	— — •	S	• • •	5	• • • • •
H	• • • •	T	—	6	— • • • •
I	• •	U	• • —	7	— — • • •
J	• — — —	V	• • • —	8	— — — • •
K	— • —	W	• — —	9	— — — — •
L	• — • •	X	— • • —	0	— — — — —

A oto i cały alfabet Morse'a

A	a zot	• —
B	bo ta ni ka	— • • •
C	co raz moc niej	— • — •
D	do li na	— • •
E	ełk	•
F	fil har mo nia	• • — •
G	go spo da	— — •
H	ha la bar da	• • • •
I	i gła	• •
J	jed no kon no	• — — —
K	ko la no	— • —
L	le o ni das	• — • •
M	mo tor	— —
N	no ga	— •
O	o pocz no	— — —
P	pe lo po nez	• — — •
R	ra tow nik	• — •
S	sa ha ra	• • •
T	tor	—
U	ur sy nów	• • —
W	wi no rośl	• — —
Y	yo gur to wo	— • — —
Z	zło to ry ja	— — • •

Alfabet Morse'a możesz wykorzystywać w dowolny sposób. Możesz pisać wiadomość na papierze, lub nadawać znaki na odległość (o tym opowiem Wam przy następnym spotkaniu).

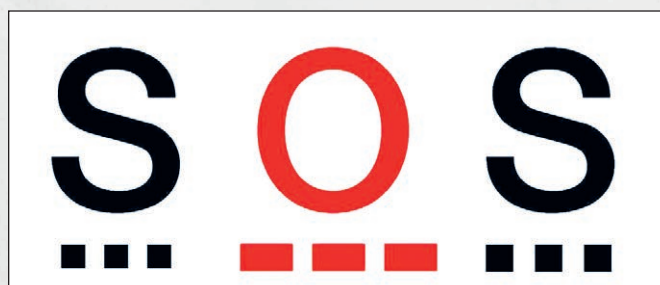
Czy wiesz, że...

SOS – międzynarodowy sygnał w alfabecie Morse'a oznaczający wezwanie o pomoc.

Sygnał SOS został wprowadzony 1 lipca 1908 roku. Przyjęto taką jego postać, gdyż jest łatwa do zapamiętania, nadawania i rozpoznania – składa się z: trzech krótkich, trzech długich i znowu trzech krótkich sygnałów, czyli . — . Sygnały nadawane są jednak jeden za drugim, bez przerw między trójkami jednakowych sygnałów, dlatego nie jest on równoważny nadaniu ciągu liter S-O-S.

Pierwsze skuteczne wykorzystanie tego sygnału nastąpiło 10 czerwca 1909 roku: w katastrofie liniowca s/s Slavonia, który rozbił się na Azorach.

Z czasem zaczęto interpretować ten sygnał jako skrótowiec, między innymi od frazy saveoursouls/skins (ratujcie nasze dusze / skóry), saveourship (ratujcie nasz statek) lub send outsuccour (wyślijcie pomoc).



Czy macie już pomysły na wakacje?

Z przymrużeniem oka...

Ale czy na pewno? Bo to jednak będzie mowa o poważnych sprawach!

Ogon

– O czym myślisz, Haniu? – spytał Kazio siostry, która stała zapałzona na pasące się krowy.

– Zabawną rzecz wymyśliłam – rzekła Hania. – Zgadnij, co to jest ogon?

– Ogon? Każdy wie przecież: część ciała zwierzęcia.

– Tak, ale dlaczego nazywa się... ogon?

– Bo tak ludzie nazwali!

– Ale dlaczego tak ludzie nazwali?

– Zabawna jesteś! Bo im się tak podobało.

– O, nie! To bardzo mądrze wymyślone. Powiedz, poco krowa ma ogon?

– Poco? Żeby się miała czym oganiać od owadów.

– A widzisz: ogon, bo ogania. Czy to nie mądre i zabawne?

– To prawda: nigdy mi nie przyszło na myśl, skąd się wziął wyraz: ogon.

– A ja teraz ciągle obmyślam, skąd się wzięły różne wyrazy, np. wieczera?

– O, to łatwo, bo jadam ją wieczorem.



– A pierzyna?

– Z piór.

– A dożynki?

– Dożęli zboża. – Czekaj, to dobra zabawa. Tylko sami nie zawsze damy sobie radę, ale chciałbym także odgadnąć coś tak trudnego – jak o tym ogonie.

C. N.

Dobre rady nie tylko na wakacje...

Kiedy jedziesz samochodem, do kierunku jazdy przodem bez sprzeciwu zawsze siedź.

Z tej pozycji trasę śledź.

Absolutnie bez wyjątku,

zapnij pasy na początku,

by bezpiecznie i bez stresu

jazdy tej doczekać kresu.

Bożena Pierga



Na rolkach poruszaj się zawsze w kasku, ochraniaczach i tylko w bezpiecznych miejscach.



Jagody nieznane, gdy zobaczysz w borze nie zrywaj! Nie zjadaj! – bo zatruć się możesz!

Gdy idziesz do lasu

to pamiętaj jeszcze,

by się zabezpieczyć

przed komarem i kleszczem.



Nie wolno

Nawet małe dziecko dobrze o tym wie kto to jest znajomy, a kto obcym jest...

Ze znajomym można bawić się, rozmawiać, ale gdy ktoś obcy, to trzeba uważać!

Nie wolno zaufać nawet gdy ktoś mówi, że zna mamę, tatę i bardzo nas lubi.

Nie wolno przyjmować słodyczy, podarków lub iść z nieznajomym na spacer do parku.

J. Koczanowska

Życzę Wam udanych wakacji!

Niech będą to dni pełne przygód!

Wierzę, że zmienna pogoda nigdy

nie pokrzyżuje Waszych wakacyjnych planów. Życzę Wam dużo odpoczynku i samych słonecznych dni.

A więc – udanych, a przede wszystkim zdrowych i bezpiecznych wakacji!

Babcia Kazia



Przygody Koziołka Matołka (cd. z poprzednich numerów)



Nagle wrzasnął, bowiem poczuł,
Że ta kłoda z nim ucieka.
„Ach – słoń rzecze – to krokodyl,
Trochę ślepy i kaleka!”

Koziołeczek siadł gdzie indziej,
Tam gdzie dwa siedziały strusie.
I znów wrzasnął, a słoń rzecze:
„Teraz siadłeś na kaktusie!”



Więc koziołek, by sięść wreszcie,
W inną stronę teraz zmierza,
Znowu wrzasnął, a słoń mówi:
„Złe jest sięść na jeżozwierza!”

Na czymś twardym oparł głowę,
Bo nie dali mu poduszki,
W nocy też „to coś” uciekło,
Mając cztery żółwie nóżki.



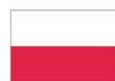
A nazajutrz nasz koziołek,
Zakreśliwszy wielkie koło,
Stanął w środku i zakrzyknął:
„Od dziś będzie tu wesoło!”



Więc rozkazał, by papugi
Własną miały swą kolonię
I na wielkim starym drzewie
Założyły filharmonię.

**Kornel Makuszyński
Marian Walentynowicz**

Pismo jest redagowane przez zespół „Kuriera Galicyjskiego”.
Adres do korespondencji: Kurier Galicyjski – Kto ty jesteś?
Lwów 79013, skrytka pocztowa nr 1565, Львів 79013, абонентська скринька (а/с) № 1565.
Telefon redakcji: +38 0980712564
Wydawca Stowarzyszenie „Kurier Galicyjski”. Видавець ГО „Кур'єр Галицький”.
Свідоцтво про державну реєстрацію Серія KB № 24707-14647 Р
видане Державною Реєстраційною Службою України 17.02.2021 р.
Свідectwo rejestracji: seria KW nr 24707-14647 R wydane przez Państwową Rejestracyjną Służbę Ukrainy 17.02.2021



Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021



Projekt „Profesjonalne media na Ukrainie 2021-2022”
realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Kod prenumeraty
УКРПОШТА

68416
46299

